

Katechetyka

Najważniejszymi czasopismami katechetycznymi w języku francuskim są *Catéchèse* i *Lumen Vitae*. Pierwsze z tych czasopism jest wydawane przez Centrum Narodowe Nauczania Religii przy współdziałaniu Wyższego Instytutu Duszpasterstwa Katechetycznego pod patronatem Narodowej Komisji Nauczania Religii. Można je uznać za reprezentatywne dla francuskiego ruchu katechetycznego. *Lumen Vitae* jest organem międzynarodowego centrum wychowania religijnego, noszącego tę samą co i czasopismo nazwę. Opierając się więc na materiałach zawartych w wymienionych czasopismach, można określić kierunki poszukiwań katechetycznych ostatniego roku.

W obu czasopismach na pierwsze miejsce wysuwa się problematyka soborowa. Najbardziej charakterystyczne są tu dwa artykuły *Lumen Vitae*. Marcel van Caster, jeden ze współzałożycieli centrum *Lumen Vitae*, w numerze pierwszym tego czasopisma zastanawia się nad wnioskami, wypływającymi dla katechezy z soboru (*La catéchèse selon l'esprit de Vatican II* LV, 21/1966/11—28). Jak wskazuje sam tytuł, autor nie analizuje dokumentów soborowych ale postawy duchowe, które wysunęły się na pierwszy plan w pracach soboru. Są to: gotowość służenia całej ludzkości, postawa otwarta wobec poszukiwań teologicznych, gotowość dialogu, otwarcie się na drugiego człowieka. Przechodząc do zagadnień bardziej katechetycznych autor podkreśla prymat miłości w katechezie, rolę świadectwa, wolność, pragnienie jedności ze wszystkimi ludźmi, znaczenie teologii wartości doczesnych.

¹ Odtąd będę używał skrótu *LV* na oznaczenie czasopisma *Lumen Vitae*.

Z nieco innego punktu wychodzi Charles Moeller w swym przemówieniu inauguracyjnym roku akademickiego na studium *Lumen Vitae*, wydrukowanym w czwartym numerze *Lumen Vitae (Perspectives post-conciliaires en théologie et catéchèse LV¹ 21/1966/665—682)*. Autor analizuje przede wszystkim centralne problemy teologiczne soboru: pojęcie Objawienia jako wydarzenia, dynamiczne ujęcie Tradycji, soborowe pojęcie Kościoła, ze szczególnym podkreśleniem znaczenia kościołów lokalnych i jednostki; omawiając wzajemny stosunek Kościoła i świata podkreśla znaczenie wartości doczesnych w świetle stworzenia i odkupienia, a wreszcie zagadnienie ekumenizmu.

Dwa powyżej wspomniane artykuły ukazywały uczulenie ruchu katechetycznego na problematykę soborową, obejmując niejako jej całokształt, otwierając kierunki dalszych badań. Roczniki analizowanych czasopism idą w tym kierunku ograniczając się jednak tylko do niektórych zagadnień. W zestawieniu tych poszukiwań lepiej jest oprzeć się na *Catéchèse* i szukać odnośnych tematów w *Lumen Vitae*, ponieważ rocznik 1966 czasopisma *Catéchèse* stanowi bardziej organiczną całość, podczas gdy *Lumen Vitae* mimo chęci utrzymania numerów o określonej tematyce stanowi mimo wszystko raczej zbiór artykułów.

Pierwszy numer *Catéchèse* (22) rozważa zagadnienie Kościoła w świecie pluralistycznym (*L'Eglise dans un monde pluraliste*). Otwierają go dwa artykuły bardziej doktrynalne. Jean Remy, socjolog uniwersytetu Iowańskiego, (*La signification du pluralisme*, C² 6/1966/9—20) ukazuje przemiany strukturalne, zachodzące we współczesnym społeczeństwie ludzkim. Zanikają małe zamknięte społeczności jednolite religijnie czy światopoglądowo, a powstaje społeczność zróżnicowana. Naturalną konsekwencją tych przemian jest zmiana sposobów przynależności do Kościoła. Przynależność socjologiczna, „konieczna“, wypływająca z determinującego wpływu środowiska powinna ustąpić przynależności bardziej osobowej, wypływającej z przekonań osobistych i aktywnego zaangażowania w ży-

¹ Odtąd będę używał skrótu C na oznaczenie czasopisma *Catéchèse*.

cie Kościoła, przynależności „wolnej“. Choć autor nie nawiązuje wyraźnie do Konstytucji Pastoralnej, można w tym artykule odnaleźć problematykę przemian strukturalnych Kościoła w zależności od przemian zachodzących w świecie, tak mocno podkreślanych przez tę konstytucję.

Charles E h l i n g e r, profesor teologii pastoralnej z Lyonu prowadzi dalej powyższe rozważania (*L'unité catholique du Peuple de Dieu*, C 6/1966/21—44). Podkreśla jednak bardziej aspekt teologiczny zagadnienia. Opierając się na Konstytucji Dogmatycznej o Kościele zastanawia się nad analizowanym w poprzednim artykule zagadnieniem pojęcia „katolickości“ Kościoła dziś w świecie pluralistycznym. Ogromnie ciekawą w tym artykule jest próba podania schematu przemian, zachodzących w pojęciu powszechności w zależności od roli odgrywanej przez Kościół w różnych wiekach: ewangelizacja, wysiłek misyjny, tworzenie kultury chrześcijańskiej, obrona jedności wiary, walka o utrzymanie kultury „chrześcijańskiej“. Biorąc za podstawę pojęcie Kościoła jako sakramentu powszechnego zbawienia i wpływającą z niego rolę Kościoła w świecie, autor ujmuje powszechność Kościoła właśnie w funkcji jego zadań wobec całej ludzkości.

Dwa następne artykuły tego numeru rozważają te same zagadnienia ale już w płaszczyźnie ściśle katechetycznej. Pastor René V o e l t z e l, profesor teologii praktycznej na wydziale teologii protestanckiej w Strasburgu (*La catéchèse protestante devant le pluralisme religieux*, C 6/1966/45—60) ukazuje zagadnienie stosunku do innowierców w katechizmach protestanckich. Zwłaszcza w porównaniu z artykułem następnym uderza w nim nuta pewnego optymizmu. Autor zdaje się sugerować, że wychowanie protestanckie nie wiele ma sobie do wyrzucenia na tym polu.

O wiele głębiej ujmuje to samo zagadnienie odnośnie katechezy katolickiej S. Elisabeth G e r m a i n, profesor Wyższego Instytutu Duszpasterstwa Katechetycznego w Paryżu (*La catéchèse catholique devant le pluralisme religieux*, C 6/1966/61—87) Ona również ukazuje pozytywnie ewolucję ujęć w katechiz-

mach od czasu kontrreformacji aż do podręczników najnowszych, oczywiście ograniczając się jedynie do katechizmów w języku francuskim. Nie mniej bardzo troskliwie wyszukuje wszystkie sformułowania, które mogą przyczynić się do wychowania postawy zamkniętej wobec przedstawicieli innych wyznań. Najbardziej charakterystyczne jest spostrzeżenie rozbieżności między sformułowaniami o prawie chrześcijańskiej powszechnej miłości, występującymi we wszystkich katolickich katechizmach, a sformułowaniami określającymi wyznawców innych religii a zwłaszcza twórców innych wyznań chrześcijańskich. Te ostatnie zdają się zupełnie zapominać o uprzednio ukazanej prawie miłości. Autorka dostrzega podstawę tej rozbieżności w ujmowaniu Kościoła jako Arki zbawianych, wyratowanych od powszechnej zguby ogarniającej innych ludzi. Natomiast w świadomości przynależności do Kościoła, sakramentu powszechnego zbawienia, widzi podstawę kształtowania właściwej postawy małych katolików wobec wyznawców innych religii.

Podobny tytuł nosi drugi numer rocznika 1966 *Lumen Vitae: Chrétien dans un Monde pluraliste*. Mimo jednak zasadniczego podobieństwa tematyki obu numerów, istnieje głęboka różnica. *Catéchèse* wychodziła od pojęcia pluralizmu branego bardziej socjologicznie, pluralizmu nie tylko religijnego ale również światopoglądowego. Takie ujęcie wysuwało się na pierwszy plan w artykułach otwierających zeszyt. Takie ujęcie powracało w specjalnej rubryce *Témoignages et Expériences* ukazując zagadnienie pluralizmu w środowisku studentów paryskich, w Stanach Zjednoczonych ale również w diasporze muzulmańskiej.

Lumen Vitae podchodzi do tego zagadnienia bardziej od strony doktrynalnej. Podaje tłumaczenie dokumentów soborowych oraz komentarz do nich, napisany przez Charles M o e l l e r a (*La déclaration conciliaire sur les religions non-chrétiennes et le décret sur l'oecumenisme*, LV 21 /1966/424—446). Marcel v a n C a s t e r opierając się na wymienionych dokumentach jak również na współczesnych pracach teologicznych (*Le Christianisme*

face au pluralisme religieux, LV 21/1966/447—461) zastanawia się przede wszystkim nad związkiem innych religii z dziełem powszechnego zbawienia. Jego zdaniem nie są one tylko „przygotowaniem“ uczestnictwa w zbawieniu, ale można mówić również o „objektywnym zapoczątkowaniu“ uczestnictwa w zbawieniu. Przechodząc do wniosków katechetycznych na pierwsze miejsce wysuwa rolę świadectwa danego przez chrześcijan, świadectwa, które zakłada współpracę, wzajemną pomoc, głębokie zrozumienie drugiego człowieka. Wsparta na nich wierność Ojcu stanowi prawdziwe świadectwo powszechnemu zbawieniu, polegającemu na uczestnictwie w misterium Chrystusa.

Biskup Joseph B l o m j o u s, dawny ordynariusz Mwanza z Tanzanii, (*La signification chrétienne du pluralisme religieux et la mission de l'Eglise*, LV 21/1966/462—470) powraca jednak do zagadnienia pluralizmu światopoglądowego, podkreślając rozszerzającą się w całym świecie laicyzację. Rolę Kościoła dostrzega analizując biblijne i soborowe pojęcie Kościoła jako znaku wzniesionego między narodami. Warunkiem spełnienia tej funkcji jest dialog, całkowita bezinteresowność misji nie tylko odnośnie jednostek ale i całego Kościoła, wypływająca z przekonania, że wzrost Kościoła nie może być pojmowany jako „zdobywanie świata“ ale jako cierpliwe działanie fermentu dla dobra całej ludzkości, ponieważ w planie zbawczym Boga spotykają się ze sobą działanie Kościoła dla ludzkości i zdążanie ludzkości do Kościoła.

Podobnie jak w czasopiśmie *Catéchèse* również i w *Lumen Vitae* umieszczono opracowania bardziej katechetyczne. /B. N a c h b a h r, *Christianisme et Islam*, LV 21/1966/471—486, S. E l i s a b e t h d e S i o n *Le travail et l'argent, Leçons religieuses dans milieu islamisé d'Afrique Noire*, LV 21/1966/487—500).

Następny numer *Catéchèse* (23) według planów redakcji stanowi praktyczną aplikację rozważań bardziej teoretycznych numeru poprzedniego. Podstawę życia religijnego w świecie pluralistycznym stanowią osobiste przekonania

a nie wiara socjologiczna. Warunkiem zaś powstania takich przekonań jest wolność. Toteż cały numer nosi tytuł: „*Pour une foi libre et personnelle*“.

André Merlaud, sekretarz naczelny *Comité Catholique de l'Enfance* oraz autor wielu prac pedagogicznych, analizuje (*l'Education chrétienne des enfants aux premières siècles*, C 6/1966/137—152) naukę Ojców Kościoła odnośnie wychowania małych chrześcijan żyjących w diasporze, podkreślając pozytywną rolę przypisywaną kulturze niechrześcijańskiej w wychowaniu. Trzy pozostałe artykuły tego numeru odnoszą się już do zagadnień życia współczesnego. Jean Sainclair, długoletni wychowawca młodzieży w kolegiach a obecnie dyrektor du Centre d'Etudes Pedagogiques (*La question que pose l'adolescent et celle qu'il pose* C 6/1966/181—185) podkreśla, że katechizacja, szczególnie młodzieży ale również i dzieci, musi być uczulona na konkretną sytuację życiową katechizowanych. Uwzględnienie tej sytuacji w obecnym pluralistycznym społeczeństwie stanowi istotny warunek skuteczności katechizacji.

Uznanie ważkości tego warunku prowadzi konsekwentnie do sformułowania dalszego posulatu, organicznie związanego z uprzednio omawianym problemem. Postulat ten dotyczy odpowiedniego języka, używanego w katechezie. Problem ten przedstawił Maurice Belle, profesor filozofii, ale raczej od strony filozoficznej (*Plaidoyer pour un langage neuf*, C 6/1966/153—164). Według autora zadaniem współczesnej katechetyki jest poszukiwanie języka, któryby odpowiadał sytuacji konkretnej człowieka dzisiejszej cywilizacji. W katechezie bowiem spotykają się ze sobą obiektywny sens chrześcijaństwa ze sensem subiektywnym, jaki ma ono dla poszczególnego człowieka w jego konkretnej sytuacji życiowej. Katecheza chcąc doprowadzić do przyjęcia sensu obiektywnego musi się liczyć z owym sensem subiektywnym. Nie można więc tylko stosować „języka poziomego“, ukazującego całokształt prawdy objawionej, ale należy ponadto stosować „język pionowy“, uwzględniający sens subiektywny. Dopiero wtedy chrześcijaństwo stanie

się dla przeciętnego człowieka czymś żywym, dotykającym go wewnątrznie w ludzkiej jego problematyce.

Jean-Pierre Jung, kierownik działu Pédagogie Catéchétique Spécialisée w Centre National de L'Enseignement Religieux, (*Pour agir en homme libre*, C/1966/165—180) ukazuje od strony bardziej psychologicznej to samo zagadnienie wiary osobistej i dojrzałej. Zdaniem autora w wychowaniu tej rzeczywistej, wewnętrznej wolności nie chodzi tyle o mówienie o wolności ile o stałe wychowanie wolnej decyzji w konkretach codziennego życia.

Wreszcie dwa opracowania z działu *Enquêtes et Témoignages* poruszają zagadnienie nauki i wiary oraz odpowiedzialności ludzkiej w ich odniesieniu do postaw chrześcijańskich (*Esprit scientifique et foi*, C 6/1966/205—212; *Responsabilités humaines et attitudes chrétiennes*, 6/1966/213—216).

Artykuły wspomnianego numeru *Catéchèse* poruszały zagadnienie związku życia religijnego z konkretnym życiem człowieka w świecie, zagadnienie, którym zajmuje się zarówno Konstytucja Dogmatyczna jak w szczególności Konstytucja Pastoralna, choć autorzy nawiązywali do tych dokumentów jedynie ubocznie. Również i czasopismo *Lumen Vitae* poświęca temu zagadnieniu wiele miejsca, choć i na tym odcinku wybiera nieco inną drogę. Numer 2 *Lumen Vitae* nosi tytuł: *Évangéliser à partir du monde*. Otwiera go artykuł Charles Moellera, omawiający Konstytucję Pastoralną (*L'Eglise dans le monde de ce temps. La Constitution Pastorale Gaudium et Spes*, LV 21/1966/193—208).

Następne artykuły tego numeru są do pewnego stopnia dalszą analizą wskazań Konstytucji Pastoralnej, ukazanej całościowo w artykule Charles Moellera. Paul Tihon, profesor teologii wydziału teologicznego w Eegenhoven-Louvain (*Évangéliser à partir du monde. Réflexions théologiques sur la situation actuelle de la catéchèse*, LV 21/1966/209—224), podchodzi do zagadnienia „języka katechetycznego“ od nieco innej strony niż wspomniany powyżej M. Bellet. Zdaniem autora nie wystarczy sformułowanie rzeczywistości nadprzyrodzonej od strony misterium. Dojść musi ponadto drugi element, a mianowicie Kościół „biedny i służący“.

Łączy się on ze wszystkimi ludźmi we wspólnym poszukiwaniu. W ten sposób autor pragnie odnaleźć język, który dopomoże współczesnemu człowiekowi w otwarciu się na własne misterium w świetle Chrystusa. Człowiek w świetle Ewangelii powinien dostrzec Chrystusa jako centrum życia ludzkiego.

Marcel van Caster (*Catéchèse des signes de notre temps*, LV 21/1966/225—267) z bogatego materiału Konstytucji pastoralnej wybiera jedynie zagadnienie „znaków czasu” i ukazuje ich rolę w katechezie, stosując znaną formułę JOC-u: *widzieć, sądzić, działać*. Zadaniem katechezy jest właśnie uzdolnienie katechizowanych do dostrzegania znaków czasu, uformowanie w nich zdolności sądzenia w świetle misterium Chrystusa, a wreszcie ukazanie im właściwego kierunku działania we współczesnym świecie. W tym trzecim punkcie szkicuje duchowość współczesną chrześcijanina, którego świętość realizuje się nie obok codziennego życia ale właśnie w nim, jak wskazała Konstytucja Dogmatyczna. W ostatniej wreszcie części ukazuje formułę JOC-u jako podstawę katechizacji. W procesie tym widzenie znaków, osądzanie ich stanowi właściwie prekatechezę, element chrystologiczny oraz przygotowanie działania — właściwą katechezę. W katechezie więc muszą zawsze występować dwa elementy: Słowo i życie ludzkie, choć porządek ich stosowania może być różny.

Pisząc na podobny temat w *Catéchèse* André Merlaud również i w *Lumen Vitae* umieścił artykuł (*L'educateur chrétien devant l'enfant d'aujourd'hui*, LV 21/1966/268—288), omawiający katechizację „wychodzącą od świata dziecięcego”. Świat ten opisuje pod trzema aspektami: życie uczuciowe dziecka, jego reakcje psychologiczne wobec świata technicznego i wreszcie jego stosunki ze światem dorosłych.

Zgodnie z założeniami międzynarodowymi centrum *Lumen Vitae* w numerze tym znalazł się również artykuł analizujący pracę misyjną Kościoła właśnie w kontekście kulturowym krajów misyjnych. Louis J. Lutzbetak, profesor Katolickiego Uniwersytetu w Washingtonie, (*L'apostolat missionnaire dans son contexte culturel*, LV 21/1966/289—304) ukazuje konieczność w pracach misyjnych dokładnej znajomości miejscowej kultury. Znajomość

ta, jego zdaniem, ma się przyczynić do współdziałania misjonarzy w rozwoju duchowym środowiska, rozwoju społecznym, w tworzeniu rzeczywistej wspólnoty, warunkującej spełnianie istotnego zadania ewangelizacji.

Zagadnienie wzajemnego stosunku Objawienia i wartości doczesnych jest głównym tematem następnego numeru *Lumen Vitae (Développement et évangélisation)*. Paul Lebeau, profesor teologii na fakultecie teologicznym Eegnehove-Louvain, ukazuje zaangażowanie chrześcijan w starożytności (*L'engagement des chrétiens dans la cité antique. Constestation et réponse a l'époque des pères de l'Eglise*, LV 21/1966/591—599). Marcel Gerard i Flore Herrier przedstawiają (*Développement et Mouvement Catholique d'Action Rurale*, LV 21/1966/600—626) zaangażowanie chrześcijańskie w rozwoju ruchu rolników we współczesnym świecie, tak mocno podkreślane przez *Gaudium et Spes*. Wreszcie w ostatnim artykule tego numeru (*Mission et formation des catéchistes dans un monde en développement*, LV 21/1966/627—662) Michel Rousseau, dyrektor diecezjalny katechizacji w Pinheiro w Brazylii, analizuje zagadnienie przygotowania katechetów, podkreślając bardzo mocno konieczność ich zaangażowania w problematykę współczesnego świata, dążącego do rozwoju.

Numer 24 *Catéchèse (La catéchèse des Adultes)* rozwija nowy temat, wypływający jednak organicznie z rozważań poprzednich, a opierający się na pojęciu Kościoła jako ludu Bożego, mającego spełnić w świecie swe zadanie. Chrześcijanin pragnący wypełnić tę misję dzięki stworzeniu prawdziwej harmonii między swym życiem wiary a kulturą, w której żyje, odczuwa potrzebę wiary rzeczywiście dojrzałej, a więc konsekwentnie odczuwa pragnienie ciągłego doskonalenia się w poznawaniu swej wiary.

Poszczególne artykuły omawiają różne formy katechezy dorosłych od najbardziej tradycyjnych, związanych ze zgromadzeniem liturgicznym aż do nowszych jak prasa, radio, telewizja i tym podobne. Jako centralny wniosek wysuwają jednak konieczność stworzenia specjalnych form katechezy dorosłych,

związanej ze szczególnie ważnymi momentami życia ludzkiego jak przygotowanie do małżeństwa, przygotowanie chrztu dzieci, wybór zawodu. W tych właśnie chwilach chrześcijanin odczuwa szczególną potrzebę przeżycia na nowo całego posłannictwa zbawienia, a nie tylko jego poszczególnych momentów, w celu lepszego dostrzeżenia swej nowej odpowiedzialności.

Wymienione artykuły nosiły raczej charakter praktyczny. Dwa natomiast nawiązują znów do tematyki numeru 23 *Catéchèse*: Jean Onimus, profesor literatury i współpracownik czasopisma *Etudes*, (*Conditions psychologiques d'une foi adulte*, C 6/1966/277—287) oraz Jean Le Du, dyrektor studiów Wyższego Instytutu Duszpasterstwa katechetycznego w Paryżu, (*Catéchèse et anthropologie* C 6/1966/209—312). Szczególnie artykuł Jean Le Du jest bliski problematyce, poruszonej w poprzednim numerze przez M. Bellet. Jednocześnie nawiązuje bardzo wyraźnie do nauki konstytucji pastoralnej o zależności zrozumienia prawdy objawionej od odkrycia znaków czasu. Stąd konieczność szczególnego uczulenia katechezy na współczesną problematykę ludzką. Nie jest to tylko taktyką dotarcia do współczesnego człowieka, ale przede wszystkim próbą odczytywania głosu Boga, przemawiającego i dziś poprzez rzeczywistość ludzką; jak mówi autor, człowiek jest „alfabetem Boga“.

Ostatni wreszcie numer tego rocznika (25) wyciąga wniosek, dotyczący przede wszystkim samej katechizacji: *Le rôle des Parents*. Kształtując ten numer redakcja zupełnie wyraźnie szukała oparcia w dokumentach soborowych, mówiących o rodzinie chrześcijańskiej. Jednocześnie numer nawiązuje do wiele już lat trwających prób ruchu francuskiego włączenia rodziców do wspólnej troski o katechizację. Georges Duperray, członek Komisji Narodowej Nauczania religii (*Plaidoyer pour la famille* C 6/1966/393—416) ukazuje uprzednie starania i ich oficjalne ujęcie w Dyrektorium katechetycznym, zatwierdzonym przez Episkopat francuski. Natomiast François Mouvillier, członek podkomisji „współpracy z rodzicami“ w ramach Komisji Narodowej (*En dialogue avec les familles* C 6/1966/417—433) szczególnie zwraca uwagę na warunki dialogu między

katechetą a rodzicami: u rodziców świadomość współodpowiedzialności za Kościół, służby dla dobra całej ludzkości, ze strony zaś katechetów konieczność słuchania rodziców, utrzymywania z nimi kontaktu.

Szczególne jednak znaczenie w tym numerze mają dwa artykuły sprawozdawcze z dwu różnych prób rozwiązania problemu. Anne-Marie Agnard, współpracowniczka diecezjalnej dyrekcji nauki religii w Paryżu, przedstawia bardzo dokładnie przeprowadzoną w tej właśnie diecezji próbę przekazania rodzicom katechizacji dzieci w wieku szkolnym. W tym projekcie rola katechetów zawodowych staje się jedynie pomocniczą. Właściwym środowiskiem wzrastania dziecka w społeczność Kościoła, staje się rodzina. Organizatorzy próby zdają sobie jednak doskonale sprawę zarówno z pozytywów (głębsze życie religijne dziecka) jak i z niebezpieczeństw, płynących głównie z braku odpowiedniego przygotowania rodziców (*Catéchisme par les parents*, C 6/1966/491). Luis Trancart, współpracownik grupy redagującej katechizm dla środowiska wiejskiego, przedstawia (*Nous avons dit a votre enfant*, C 6/1966/493—502) próbę mniej odważną, ale łatwiejszą do realizacji, przeprowadzoną w środowisku wiejskim niechrześcijańskim. W tym projekcie rodzice są powołani jedynie do współpracy z oficjalną kościelną katechizacją. W tym celu są informowani dokładnie o przerabianym temacie katechetycznym przy pomocy materiałów, specjalnie dla nich przygotowanych.

Problematyka wychowania religijnego w rodzinie stanowi również jeden z głównych tematów, poruszanych w roczniku 1966 *Lumen Vitae*. Pierre Ranez, jeden z założycieli centrum *Lumen Vitae* (*Formation religieuse familiale*, 1945—1965, LV 21/1966/29—46), przedstawia rozwój ruchu wychowania religijnego w rodzinie w krajach europejskich. Następnie analizuje podstawy teologiczne misji rodziców wobec dzieci. To samo zagadnienie ale od strony psychologicznej analizuje André Merlaud (*Réalités familiales et éducation de la foi*, LV 21/1966/47—70). Uznając konieczność ścisłego współdziałania rodziny i oficjalnych wychowawców Kościoła, przede wszystkim koncentruje

się wokół zagadnienia codziennego życia rodziny jako okazji wychowania religijnego. Szczególnie podkreśla autor znaczenie miłości, sens religijny ojcostwa, ale również dostrzega i docenia wartości religijne domu, stołu rodzinnego, świąt rodzinnych.

Najbardziej reprezentatywnym czasopismem katechetycznym ruchu niemieckiego są bez wątpienia *Katechetische Blätter*, wydawane przez Deutscher Katechetenverein. Stoi ono wyżej niż austriackie *Christlich-pädagogische Blätter*, wydawane w Wiedniu. Ze względu na bliską, już od wielu dziesiątków lat, współpracę ruchu niemieckiego i austriackiego, możemy przyjąć tendencje występujące w czasopiśmie *Katechetische Blätter* za odpowiadające zarówno katechetom niemieckim jak i austriackim.

Otóż zestawiając zagadnienia rocznika 1966 *Katechetische Blätter* z problematyką poruszaną w *Lumen Vitae* czy *Catéchèse* dostrzegamy pewną różnicę. W czasopismach języka francuskiego występowało zainteresowanie się dokumentami soborowymi, problematyką soborową ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia pluralizmu zarówno religijnego jak i światopoglądowego i płynących z niego konsekwencji dla duszpasterstwa i katechezy. Podkreślano znaczenie teologii wartości doczesnych, katechezy rodzinnej jak również katechezy dorosłych. Powyższa problematyka pojawia się w *Katechetische Blätter* bez szczególnego podkreślania dokumentów soborowych, albo przynajmniej bez ich analizy, jak również zajmuje o wiele mniej miejsca.

Z a g a d n i e n i e e k u m e n i z m u pojawia się jedynie w nr 12 czasopisma w artykule A. B e r z a (*Glaubensunterweisung in ökumenischen Geist*, KBl⁹ 91/1966/673—679). Autor podkreśla bardzo mocno, że do przeniknięcia katechezy duchem ekumenizmu nie wystarcza jedynie oczyścić podręczniki, czy samą katechezę, z określeń mogących ranić braci odłączonych. Potrzeba ponadto w katechizacji podkreślać dobro, istniejące u braci odłączonych. Wreszcie podsuwa autor jako doskonały środek wyrabiania ducha ekumenizmu organizowanie wspólnych spot-

Odtąd będę używał skrótu KBl na oznaczenie czasopisma *Katechetische Blätter*.

kań między katechetami i uczniami różnych wyznań chrześcijańskich.

Podobny problem porusza również Th. Filhaut (*Die Juden in der katechetischen Literatur der Gegenwart*, KBl 91/1966/545—552; *Gegenwart und Zukunft des Heils für Israel*, KBl 91/1966/552—560). Jako przedstawiciel Katechetenverein autor na polecenie konferencji episkopatu niemieckiego przebadął wszystkie obowiązujące w Niemczech podręczniki nauki religii, analizując w nich podsuwane uczniom postawy wobec Żydów. Pierwszy z wymienionych artykułów podaje wyniki przeprowadzonego badania. Zdaniem autora trudno doszukać się w tych podręcznikach sformułowań, które by można określić jako negatywne, wrogo wobec Żydów nastawiające. Nie mniej autor dostrzega również zasadniczy błąd, polegający na braku zaplanowanego wychowania stosunku do Żydów obecnie. Dalszym błędem jest brak podkreślania roli Izraela w historii Zbawienia, jak również nadziei na ich ostateczne zbawienia. Toteż drugi artykuł tegoż autora usiłuje ukazać we właściwym świetle dwa ostatnie zagadnienia. Autor na podstawie nauki Pisma świętego przeciwstawia się zdecydowanie twierdzeniu o „odrzuconiu” Izraela. Zdaniem jego również i dziś żyjących Żydów należy uważać za przedstawicieli wybranego ludu Bożego. W katechizacji należy również całkowicie odrzucić sformułowanie „zabójcy Boga”. Określenie to jest całkowicie niezgodne z faktycznym stanem rzeczy. Należy również podkreślać bardzo mocno związek Kościoła z Izraelem i jego historią. Nowy lud Boży jest dopełnieniem starego. Do Kościoła powołani są Żydzi i nieżydzy. Żydzi wierząc w Chrystusa są w najdoskonalszym znaczeniu Żydami, dziedzicami obietnicy. Ale nawet u tych, którzy nie przyjęli wiary w Chrystusa, historia ludu Bożego rozwija się dalej. Lud ten jest ciągle w drodze do swego zbawienia. Wybranie jest trwałą rzeczywistością i obietnica nie została odwołana.

W ostatnim numerze tego rocznika, już zresztą wspomnianym, pojawia się ponadto zagadnienie ateizmu i niewiary. R. Sauer (*Die Katechese in Angesicht des Unglaubens*, KBl 91/1966/690—700) stwierdza powszechne zjawisko obojętności re-

ligijnej współczesnego człowieka („nieobecność Boga w życiu“ człowieka) ukazujące się w przeróżnych formach ateizmu. Zdaniami autora podręczniki do nauki religii używane obecnie w Niemczech, zupełnie nie liczą się z tą rzeczywistością. Natomiast w takiej sytuacji właściwa katecheza powinna być poprzedzona *prae-ewangelizacją*. Zadaniem tej wstępnej katechezy jest przygotowanie postawy, koniecznej do przyjęcia Objawienia. Należy do niej szacunek, podziw, braterstwo, odpowiedzialność, samopoprawienie, otwarcie na znak i symbol... Stąd w katechezie należy większy nacisk położyć na wychowanie uczuć, zdolności odczuwania i dlatego w większym stopniu należy na lekcje religii wprowadzić muzykę. Jednocześnie autor wskazuje na konieczność pewnych przesunięć w obrazie Boga, jaki ukazuje katechizacja. Mocniej należy podkreślić tajemnicę, szacunek i niewiedzę człowieka wobec tajemnicy Boga. Nie mniej musi to być Bóg angażujący się w historię ludzkości. Z drugiej zaś strony w życiu ludzkim ukazuje się On nie tylko w „problemach granicznych“ niewystarczalności człowieka, ale wzywa i powołuje człowieka do współdziałania w realizacji Królestwa Bożego na ziemi.

Podobną problematykę, związaną z mentalnością współczesnego świata, możemy odnaleźć jeszcze w dwu artykułach tego samego 12 numeru czasopisma ale już bez zastosowań katechetycznych. W. B e n d e r (*Religionloses Christentum*, KBl 91/1966/680—689) analizuje wzajemny stosunek pojęcia chrześcijaństwa i religii w pismach A. T. Robinsona i D. Bonhoeffera. W. B r e t s c h n e i d e r natomiast (*Religion oder Atheismus*, KBl 91/1966/701—712) usiłuje rzucić nowe światło na metafizykę L. Feurbacha.

Zagadnienie uwzględnienia w katechizacji rzeczywistości stworzonych powraca ponadto jeszcze w kilku artykułach, choć w nieco różnych aspektach. Th. K a m p m a n n omawiając teorię Kierkegaarda (*Indirekte Verkündigung*, KBl 91/1966/133—145) zwraca uwagę czytelnika przede wszystkim na zasadę przepowiadania „nie wprost“, to znaczy uwzględniania w przepowiadaniu konkretnej sytuacji każdego słuchacza. Kl. T i l m a n n (*Die existentielle Katechese bei den Dreizehn — bis Siebzehnjährigen*, KBl 91/1966/253—265) analizuje dalej po-

wyższą zasadę, poszukując konkretnych wskazań odnośnie sytuacji życiowej dojrzewających oraz przewidzianej dla nich katechezy. Jako konkretny przykład wybrał zagadnienie cierpienia. Zdaniem autora katecheza egzystencjalna nie może polegać na podawaniu gotowych rozwiązań. Musi ona być wspólnym poszukiwaniem. Dlatego konkretny temat może być rozważany z różnych punktów widzenia przez wiele jednostek lekcyjnych. Katecheta nie powinien bać się niewyczerpania przewidzianego w programie materiału. Ważniejszym od wiedzy jest bowiem życiowe ustawienie wychowanka. W tym samym numerze B. Dreher (*Induktive Katechese*, KBl 91/1966/242—253) metodę tę określa jako indukcyjną. Zdaniem jego ruch metody w katechezie, pragnący zaradzić brakom katechezy neoscholastycznej, nie osiągnął zamierzonych wyników, ponieważ ograniczył się do dydaktyki, zapominając o uwarunkowaniu środowiskowym. Katecheza kerygmaticzna, przepracowując całkowicie przedmiot nauczania, dała wyniki wartościowe i trwałe. Nie mniej nadchodzi znów okres bardziej metodycznych poszukiwań, ale ośrodkiem ich zainteresowania nie jest uczeń lecz dziecko w jego konkretnej sytuacji życiowej. W katechezie owocnym jest to, co jest związane z terażniejszością i przyszłością a nie przeszłością. Postulatem naszego czasu jest „dialog“ między Ewangelią a dzieckiem. Autor podsuwa nowy układ stopni nauczania: rozmowa wprowadzająca o ludzkiej rzeczywistości przeżywanej przez dziecko, rzeczywistość doświadczenia chrześcijańskiego, aktualizacja w życiu konkretnego dziecka. Zdaniem autora dzięki tak pojętej katechezie indukcyjnej kerygma staje się rzeczywistością dla konkretnego człowieka.

Zagadnieniem mentalności współczesnej młodzieży zajmuje się w długim artykule H. Halbfas (*Umwelt bezug und Generationsverhältniss der Jugend*, KBl 91/1966/306—326; 390—395; 515—534). W oparciu o bogatą literaturę pedagogiczną, socjologiczną, jak również wykorzystując bardzo wnikliwie informację, jaką można odnaleźć w literaturze współczesnej, autor usiłuje naszkicować obraz współczesnej młodzieży. Dostrzega w niej pragnienie spotkania drugiego człowieka a zarazem

wewnętrzne trudności, wypływające z przedłużającego się dojrzewania społecznego. Dzisiejsza cywilizacja, urbanistyczna i techniczna a zarazem pluralistyczna ideologicznie i światopoglądowo, rodzi w młodych poczucie osamotnienia mimo coraz większego uspołecznienia, poczucie wewnętrznej niepewności mimo zewnętrznego przystosowania, bunt przeciw narzucającym się autorytetom a zarazem głębokie pragnienie prawdziwego autorytetu. Zdaniem autora zasadniczą rolę powinna w tym konflikcie odegrać rodzina. Musi to być jednak rodzina „otwarta“, kształtująca człowieka odpowiedzialnego, uczulonego na rzeczywistość świata, posiadającego właściwą hierarchię wartości. Również inne instytucje wychowawcze mają wprowadzić młodego we wszystkie dziedziny społecznego i kulturalnego życia.

Podobnie jak czasopisma w języku francuskim również i *Katechetische Blätter* poruszają zagadnienie kształcenia dorosłych. A. Exeler (*Glaubensunterweisung für Erwachsene*, KBl 91 /1966/289—295) nie rozważa tego zagadnienia teoretycznie ale ukazuje paroletnie doświadczenie trwania kursów religijnych dla dorosłych w diecezji Münster. Szczególnie charakterystycznym jest zainteresowanie, jakim cieszą się te kursy wśród młodych mężczyzn.

Powyższa problematyka jednak, poza ostatnim 12 numerem czasopisma, nie jest rozwijana planowo. Nie wydaje się, by katecheci niemieccy wystarczająco zdawali sobie sprawę z wagi tego problemu dziś, jak również ze znaczenia, jakie przypisywał jej Sobór. Natomiast środkiem zainteresowania katechetów języka niemieckiego pozostaje zagadnienie katechezy biblijnej. Jej właśnie czasopismo poświęca najwięcej miejsca, prawie w każdym numerze umieszczając artykuł na ten temat.

Przede wszystkim na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie nowej hermeneutyki i jej zastosowania w katechezie. Taki właśnie temat został poruszony przez G. Stachela na spotkaniu profesorów katechetyki w Salzburgu w październiku 1965 r. Referat jego został następnie wraz z niektórymi innymi opublikowany w *Katechetische Blätter (Bibelkatechese im Zeitalter kritischer Exegese*, KBl 91 /1966/81—100). Do porusza-

nych w wymienionym artykule myśli powrócił G. Stachel w numerze 11 czasopisma (*Hermeneutik — Schriftauslegung — Katechese* KBl 91/1967/623—637). Ten drugi artykuł był wywołany zarzutami, postawionymi autorowi przez J. Dreissena (*Inspiration und Offenbarung in ihrer Bedeutung für die Bibelkatechese*, KBl 91/1967/609—623).

Zdaniem G. Stachela rozwój współczesnej hermeneutyki jest jednym z najważniejszych czynników, mogących przyczynić się do rozwoju katechezy biblijnej. Dotychczasowa katecheza w krajach języka niemieckiego zbyt była związana z dydaktyką stopni formalnych i egzegezą krytyczno-historyczną. Ta ostatnia zwłaszcza prowadzi do „pozytywizmu“ biblijnego, podającego dziecku wiedzę, nawet poprawną, o Piśmie świętym. Nie wystarcza również ewangelicka „Skopusmethode“ zmierzająca w wykładzie Pisma świętego do sformułowania konkretnego zdania teoretycznego do zapamiętania. Pismo święte w Kościele jest ciągłym przepowiadaniem zbawczym, skierowanym do człowieka współczesnego przez wywyższonego Chrystusa obecnego w swoim Kościele. Katecheza biblijna musi być więc przede wszystkim przepowiadaniem ale zarazem interpretacją aktualizującą, związaną z sytuacją egzystencjalną katechizowanych. W metodzie więc na pierwszy plan wysuwa się opowiadanie lub czytanie a następnie rozmowa, prowadząca do ukazania roli wezwania Bożego, przekształcającego egzystencję człowieka. Obok niej jednak należy uwzględnić momenty ciszy i medytacji.

Otóż wspomniany powyżej J. Dreissen wystąpił przede wszystkim przeciw wzmiankowanej interpretacji egzystencjalnej Pisma świętego jak również w obronie *Skopusmethode*. W tej ostatniej wyróżnił *Sachskopus* w przeciwstawieniu *Satzskopus*. Punktem wyjścia było dla niego rozróżnienie między Objawieniem, natchnieniem i nieomylnością w Piśmie świętym. To właśnie rozróżnienie jego zdaniem przemawia na korzyść *Skopusmethode*. W interpretacji Pisma świętego autor podkreśla bardzo mocno znaczenie całej teologii, tradycji i liturgii, choć i G. Stachel w obronie swej pozycji również podkreślił znaczenie *Vorverständnis der Kirche*. W tym punkcie więc nie byłoby zbyt wielkiej różnicy

między dyskutantami. Zresztą J. Dreissen również przyjmuje konieczność wprowadzenia interpretacji egzystencjalnej ale zaznacza, że teksty Pisma świętego i zawarte w nich Objawienie odgrywają bardziej zasadniczą rolę. W zasadach katechetycznych przybliża się J. Dreissen do metody stopni formalnych, wysuwając jako elementy istotne słuchanie, rozumienie i wypełnienie.

Postulat wprowadzenia do katechezy biblijnej interpretacji egzystencjalnej postawił również W. Langer (*Die „neue Hermeneutik“ und ihr Anspruch an die biblische Unterweisung*, KBl 91/1967/420—443). Przedstawiając teorię Heideggera, Bartha, Bultmanna, Ebelinga i Fuchsa poddaje krytyce katechezę biblijną tradycyjną, polegającą na opowiadaniu lub czytaniu Pisma świętego dla wyciągnięcia wniosków dogmatycznych lub moralnych. Według nowej hermeneutyki zadaniem katechezy biblijnej jest przede wszystkim doprowadzenie do osobowego spotkania dziecka z przemawiającym Bogiem. To właśnie słowo Boże w Chrystusie ma moc przemienienia egzystencji człowieka. Ten sam problem choć od innej nieco strony rozważa W. G. Esser (*Dialogische Intention biblischer Offenbarung und Katechese*, BBl 91/1967/454—466). Dla autora punktem wyjścia w jego rozważaniach jest stwierdzenie dialogicznego charakteru Objawienia. Bóg skierowuje swe wezwanie do człowieka w jego konkretnej sytuacji życiowej. Dlatego właśnie Ewangelie nie są historią ale kerygmą. Wydarzenia, zawarte w Piśmie świętym, służą kerygmie. Przechodząc do wniosków katechetycznych autor odrzuca metodę katechezy biblijnej, która najpierw zaznajamia dziecko z historią, a następnie ukazuje mu rzeczywistość nadprzyrodzoną obecną. Punktem wyjścia katechezy biblijnej powinna być osobowa rzeczywistość życiowa katechizowanego. Objawienie ma się w niej zakorzenić jako wezwanie.

U wszystkich wymienionych autorów uderzającym było ciągle nawiązywanie do hermeneutyki i katechezy ewangelickiej. Ponadto jednak czasopismo poświęciło artykuły zagadnieniu katechezy biblijnej u ewangelików: B. Dreher, *Katholische und evangelische Bibelkatechese*, KBl 91/1966/67—80;

W. L a n g e r, *Moderne ewangelische Lösungsversuche zur Krise des biblischen Unterrichtes*, KBl 91/1966/117—128; 278—289.

Obok tych zasadniczych ale zarazem bardzo teoretycznych artykułów rocznik 1966 *Katechetische Blätter* opublikował również cały szereg artykułów bliższych bezpośredniej praktyce katechetycznej. H. H a l b f a s precyzuje wzajemny stosunek do siebie Urzędu Nauczycielskiego, dogmatu i tłumaczenia Pisma świętego (*Schriftauslegung — kirchliches Lehramt — Dogma*, KBl 91/1967/155—161). R. E g e n t n e r analizuje wzajemny stosunek wychowania moralnego i katechezy biblijnej (*Die sittlichreligiöse Bedeutung der Reich-Gottes-Botschaft*, KBl 91/1966/177—185). O. B e t z bada zagadnienie katechezy omawiającej cuda Chrystusa (*Wie können wir heute die Wunderberichte im Neuen Testament verstehen?*, KBl 91/1966/443—453). Autor przestrzega przed fałszywym ukazywaniem cudów Chrystusa, które może utrudnić właściwe zrozumienie Pisma świętego w późniejszym wieku. Przede wszystkim więc trzeba podkreślać związek cudów Chrystusa ze słowem jak również z misją całego życia Chrystusa. Podobnie jak właściwym „cudem“ Starego Testamentu jest historia ludu Wybranego, w którym przebywał i działał Bóg, tak „cudem“ Nowego Testamentu jest całe życie Jezusa Chrystusa oraz jego działalność. To właśnie Jezus Chrystus jest właściwym znakiem zbawczej interwencji Boga. Jednocześnie katecheta powinien doskonale orientować się w dzisiejszej egzegezie i wyróżniać wydarzenia cudowne, które są tylko obrazem prawdy podawanej przez ewangelistów, wydarzenia, w których ewangeliści dokonali dramatyzacji dla podkreślenia jego znaczenia. Dla ukazania więc właściwego znaczenia cudu należy uciekać się do tekstów innych części Nowego Testamentu np listów pawłowych. Opowiadanie zatem katechetyczne ma być opowiadaniem barwnym ale bez zbytniego, a zwłaszcza fałszywego, podkreślenia cudowności.

O. B e t z ponadto analizuje zagadnienie nieco szersze, a mianowicie zagadnienie o p o w i a d a n i a o w y d a r z e n i a c h b i b l i j n y c h (*Das Erzählen biblischer Geschehnisse*, KBl 91/1966/638—643). Artykuł swój kończy podaniem 8 reguł, jakie powinien

stosować katecheta w czasie katechezy biblijnej. Cały numer 9 poświęcony jest zagadnieniu pogładowości w katechezie biblijnej (KBl 91/1966/, 481—514).

Wreszcie R. Sauer omawia wychowanie biblijne w spotkaniach z młodzieżą poza właściwą katechizacją (*Der heranwachsende Jugendliche vor der Bibel*, KBl 91/1966/326—331). Stwierdzając prawdziwą odnowę Pisma świętego w Kościele jednocześnie przestrzega przed zbyt entuzjastycznym i zbyt jednostronnym posługiwaniem się Pismem świętym w duszpasterstwie młodzieżowym. Jego zdaniem młodzież współczesna nie jest przygotowana do studium Pisma świętego. Owszem, odczuwa nawet pewne opory. Zdaniem więc autora należy raczej wychodzić nie od Pisma świętego ale od konkretów życiowych, by dopiero na ich podstawie ukazywać naukę Pisma świętego. Choć autor nie powołuje się na interpretację egzystencjalną, o której mówiły inne artykuły, właściwie idzie po tej samej linii.

Trzecią wreszcie grupę rocznika 1966 stanowią artykuły bliżej tematycznie niezwiązane. Numer 4 czasopisma zawiera szereg krótkich artykułów dotyczących katechezy eucharystycznej. Podkreśla się w nich zagadnienie miłości chrześcijańskiej, wpływającej z Eucharystii (W. Offele, *Christliche Brüderlichkeit in der Eucharistiekatechese*, KBl 91/1966/192—201). Omawia się przygotowanie Mszy świętej pierwszokomunijnej w czasie trwania katechezy eucharystycznej (J. Quadflieg, *Vorbereitung der gemeinsamen Erstkommunionmesse durch den Eucharistieunterricht*, KBl 91/1966/207—213). Najwięcej jednak uwagi poświęca się zagadnieniu specjalnego formularza mszalnego dla dzieci (Kl. Tilmann, *Wortgottesdienst für Kinder* KBl 91/1966/202—205), szczególnie na dni powszednie (Kl. Tilmann, *Die neuen Perikopenordnung für die Werktagskindermessen* KBl 91/1966/206—207), nawiązując znów do katechizacji ewangelickiej (W. Sanders, *Zur neuen evangelisch-lutheranischen Kindergottesdienst Agenda*, KBl 91/1966) 214—216). Dyskusja na temat formularza Mszy świętej dla dzieci powróciła ponadto w numerze 6 i 11 (*Kindgemässe Eucharistiefeyer — Irrtum der Ideal?* KBl 91/1966/353—354; W. Nastáńczyk, *Eigenständige Kinder-Sonntagsgottesdienste*, KBl

91/1966/667—669). Ponadto Kl. Tilmann wystąpił z propozycją stworzenia odpowiedniego niemieckiego określenia w miejsce nie mówiącego dzieciom słowa „Eucharystia“ (*Ein deutsches Wort für Eucharistie*, KBl 91/1966/720—723).

Powyżej omówione artykuły liturgiczne zajmowały się szczegółowymi zagadnieniami i to raczej od strony całkowicie praktycznej. Istnieje jednak w roczniku artykuł zasadniczy G. Essera (*Katechese-Liturgie-christliches Leben*, KBl 91/1966/270—277). Autor zarzuca w nim dotychczasowej katechezie niemieckiej utrzymanie rozdzielonych przedmiotów szkolnych: Pisma świętego, katechizmu, liturgiki i nauki moralności. Rozdział ten, zdaniem autora, jest sztuczny. Rozbija organiczną jedność, jaką stanowi przedmiot kerygmy: obecność Królestwa Bożego w Chrystusie. Trzeba więc znów połączyć w jedną całość naukę Pisma świętego i katechizmu, przeniknąć je liturgią jako cel zakładając wprowadzenie w życie liturgiczne Kościoła. Istniejący podział uniemożliwia dziecku dostrzeżenie obecności Boga w Kościele, usłyszenie jego ciągle aktualnego wezwania, danie właściwej odpowiedzi życiem chrześcijańskim. Artykuł, opublikowany już w numerze 5 rocznika nie znalazł żywszego rezonansu. Żaden z dalszych artykułów nie nawiązuje do poruszonego w nim zagadnienia. Owszem, choć pisano wiele o egzystencjalnej interpretacji Pisma świętego i jego aktualizacji w życiu katechizowanych, artykuły o katechezie biblijnej jedynie wyjątkowo nawiązywały do aktualizacji w liturgii, a nawet nawiązując nigdy nie rozwijały tego tematu. To zagadnienie nie znalazło się jeszcze w centrum zainteresowania katechetów języka niemieckiego.

Numer 7 czasopisma zawiera dwa artykuły odnoszące się do katechezy historii Kościoła: W. M. Müller-Welser, *Eine Lanze für Kirchengeschichte*, KBl 91/1966/369—380; O. Betz, *Die Kirchengeschichte als katechetische Aufgabe*, KBl 91/1966/381—389. Obaj autorzy utrzymują konieczność istnienia historii Kościoła jako specjalnego przedmiotu nauki religii. Podkreślają jednak, że ma to być nauka religii wychowu-

jąca świadomość chrześcijańską a nie tylko podająca wiedzę. Dlatego radzą koncentrować się na wielkich postaciach historii Kościoła, aby w ten sposób zwrócić uwagę dzieciom na ich osobiste zadanie świadczenia Chrystusowi w obecnych czasach. Do tego przecież są powołane przez Chrytusa. Jednak mimo podkreślania związku historii Kościoła z teologią Kościoła oraz działania Bożego w Kościele, oba ujęcia wydają się dziwnie indywidualistyczne bez uwzględnienia historii Kościoła jako jednego z etapów historii zbawienia.

Ujmując ogólnie powyższą analizę roczników głównych pism katechetycznych, zarówno w języku niemieckim jak i francuskim, możemy sformułować następujące twierdzenie. *Katecheci języka francuskiego* skupiają się w r. 1966 przede wszystkim na soborowym zagadnieniu roli Kościoła w świecie współczesnym. Jednocześnie zastanawiają się nad warunkami wychowania do udziału w tej misji. *Katecheci języka niemieckiego* dostrzegają również ten problem, ale zajmują się przede wszystkim zagadnieniem reformy katechezy biblijnej. Na tym odcinku wydają się jednak zbyt związani z katechezą biblijną protestancką i dlatego wśród wypracowanych postulatów brak jest należytego miejsca dla liturgii i Kościoła, jako istotnej aktualizacji w katechezie biblijnej. Postawa ta jest przede wszystkim uwarunkowana istnieniem odrębnych lekcji Pisma świętego, w większości wypadków udzielanych przez nauczycieli świeckich, obok lekcji katechizmu, których udzielają księża. Katecheza francuska, nie posiadająca tylu godzin lekcyjnych na tydzień, już wcześniej rozwiązała zagadnienie stosunku Pisma świętego do innych działów katechizacji.

Ks. Jan Charytański